



Sygn. akt V KK 34/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak

SSA del. do SN Dariusz Czajkowski (sprawozdawca)

Protokolant Joanna Sałachewicz

przy udziale prokuratora Prokuratury Generalnej Małgorzaty Wilkosz - Śliwy,
w sprawie G. M.

skazanego z art. 177 § 1 i § 2 k.k. i inne

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 czerwca 2014 r.,

kasacji, wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 24 września 2013 r., zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w O.

z dnia 28 listopada 2012 r.

**1/ uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym;**

**2/ zarządza zwrot uiszczonej przez skazanego opłaty od
kasacji.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 listopada 2012 r., sygn. akt ... 149/11, Sąd Rejonowy w O. uznał G. M. za winnego tego, że w dniu 18 lutego 2011r. w miejscowości G., znajdując się w stanie nietrzeźwości prowadził pojazd mechaniczny marki Ford Kuga o nr rej.[...], będąc wcześniej prawomocnie skazanym za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości, naruszając tym samym umyślnie zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, także w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności i niewłaściwie obserwował drogę przed pojazdem, poruszając się przy tym z prędkością 122 km/h, gdzie obowiązywało ograniczenie prędkości do 90 km/h, spowodował nieumyślnie wypadek, uderzając kierowanym przez siebie pojazdem w tył prawidłowo jadącego samochodu marki Seat Toledo o nr rej.[...], w następstwie czego spowodował u kierującego ww. pojazdem P. C. liczne ciężkie wielonarządowe obrażenia ciała, w następstwie których zmarł on po przewiezieniu do szpitala, a u pasażerów pojazdu: A. K. obrażenia ciała w postaci urazu wielonarządowego oraz wstrząsu hipowolemicznego, stanowiących ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu oraz ciężkiej choroby długotrwałej, a u pasażerki D. D. obrażenia ciała stanowiące naruszenie czynności narządów ciała na czas dłuższy aniżeli 7 dni, tj. przestępstwa z art. 177 § 1 i § 2 k.k. i art. 178a § 4 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 11 § 2 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. i art. 11 § 3 k.k. wymierzył mu karę 5 lat pozbawienia wolności, orzekł wobec oskarżonego środek kamy w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze oraz środek kamy w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych określonych w tymże wyroku kwot.

Powyższy wyrok zaskarżony został apelacjami przez obrońcę oskarżonego oraz przez prokuratora.

W apelacji wniesionej na korzyść oskarżonego, obrońca G. M. zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który mógł mieć wpływ na treść tego orzeczenia polegający na przyjęciu, iż G. M. nie zachował należytej ostrożności i niewłaściwie obserwował drogę przed prowadzonym pojazdem, czym spowodował nieumyślnie wypadek, jak również rażącą

niewspółmierność orzeczonej kary pozbawienia wolności w stosunku do winy oraz stopnia społecznej szkodliwości czynu popełnionego przez oskarżonego ze względu na fakt, iż do zajścia wypadku w znacznej mierze – zdaniem apelującego - przyczynił się P. C.

W konkluzji obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez obniżenie wymiaru orzeczonej kary pozbawienia wolności, a także zmniejszenie wysokości kwot orzeczonych na rzecz A. K. oraz D. D. tytułem środka karnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Z kolei prokurator zaskarżył wyrok w części dotyczącej orzeczenia o karze na niekorzyść oskarżonego. Zarzucił temu wyrokowi rażącą niewspółmierność wymierzonej oskarżonemu G. M. kary 5 lat pozbawienia wolności, wyrażającą się w niedostatecznym uwzględnieniu okoliczności obciążających oskarżonego, w tym zwłaszcza wysokiego stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz wysokiego stopnia zawinienia, w wyniku czego orzeczona w ten sposób kara pozbawienia wolności, pomimo orzeczonych obok kary środków karnych w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na zawsze, a także środka karnego w postaci obowiązku zadośćuczynienia za doznaną krzywdę poprzez zapłatę na rzecz małoletniego A. K. kwoty 10.000,00 zł. oraz na rzecz D. D. kwoty 5.000,00 zł. została pozbawiona cech zapobiegawczych i wychowawczych, jak również nie realizowała w wystarczającej mierze wymogów w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Podnosząc powyższy zarzut prokurator wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu G. M. kary 9 lat pozbawienia wolności.

Po rozpoznaniu powyższych apelacji, Sąd Okręgowy w P., orzeczeniem z dnia 24 września 2013 r., sygn. akt ... 289/13, zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzeczoną karę pozbawienia wolności podwyższył do 9 lat, zaś w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Kasację od tego wyroku wywiódł obrońca skazanego G. M., zarzucając rozstrzygnięciu wydanemu przez Sąd II instancji rażące naruszenie prawa, które

miało wpływ na jego treść, poprzez przeprowadzenie rozprawy w dniu 24 września 2013 r., pomimo zaistnienia wyjątkowej przyczyny uniemożliwiającej G. M. stawiennictwo na rozprawie, o czym informował Sąd, polegającej na tym, że G. M. przebywał w tym czasie w szpitalu i wnosił o odroczenie rozprawy, albowiem wyrażał chęć wzięcia w niej udziału, a ze względu na hospitalizację nie miał ku temu możliwości, co doprowadziło do naruszenia jego prawa do obrony, a ponadto brak wezwania G. M. na rozprawę apelacyjną, pomimo że podnoszone w apelacji zarzuty odnosiły się do ustaleń faktycznych, to jest art. 117 § 2 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k. i art. 450 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k.

W pisemnej odpowiedzi na kasację Prokurator Okręgowy w P. wniósł o uznanie jej za oczywiście bezzasadną.

Na rozprawie kasacyjnej przed Sądem Najwyższym Prokurator Prokuratury Generalnej powyższe stanowisko poparł.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja jest zasadna, zatem musi skutkować uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazaniem sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Rację ma bowiem autor skargi, że procedowanie Sądu odwoławczego na rozprawie w dniu 24 września 2013 r., przeprowadzonej pod nieobecność oskarżonego, naruszało wymóg art. 117 § 2 k.p.k. i to w stopniu uzasadniającym postawienie jednoczesnego zarzutu obrazu przepisu art. 6 k.p.k., formułującego podstawową zasadę procesu karnego, jaką jest prawo oskarżonego do obrony. Przed przejściem do omówienia powodów takiej oceny, przytoczyć należy niesporne, bo wynikające z akt sprawy, okoliczności towarzyszące kwestionowanym przez obrońcę decyzjom, jakie w kontekście nieobecności G. M. na rozprawie podjął Sąd II instancji:

Analizując ewentualne przeszkody formalne związane z odbyciem posiedzenia sądowego w dniu 24 września 2013 r., Sąd Okręgowy uzyskał od obrońcy G. M. informację, iż przyczyną nieobecności wyżej wymienionego na rozprawie jest jego pobyt w szpitalu – trwający od 17 września 2013 r. i że oskarżony ma tam przebywać do dnia 1 października 2013 r. (k. 720 akt). Jednocześnie obrońca zapewnił, że o fakcie tego pobytu dowiedział się poprzedniego dnia - w godzinach popołudniowych – od konkubiny oskarżonego.

Złożył zatem wniosek o odroczenie tej rozprawy z uwagi na fakt, iż oskarżony chce w niej osobiście uczestniczyć.

Występujący na rozprawie oskarżyciel publiczny oświadczył, że w jego ocenie działania oskarżonego zmierzają do przedłużenia postępowania, ale jednocześnie złożył wniosek, by Sąd ustalił, czy rzeczywiście przebywa on w szpitalu, a jeśli tak, to od kiedy.

Jak wynika z zapisu w protokole rozprawy, Przewodniczący składu orzekającego poinformował obecnych, iż „*argumenty przedstawione przez obrońcę nie stanowią usprawiedliwienia zgodnego z k.p.k.*”, wniosku o odroczenie rozprawy nie uwzględnił, powołując się przy tym na opinię medyków sądowych z 26 lipca 2013r., z której „*nie wynikało, aby schorzenia ortopedyczne oskarżonego uniemożliwiały uczestnictwo w rozprawie*” i przystąpił do rozpoznania sprawy (k. 720 - 721). Po wystąpieniach końcowych Sąd udał się na naradę, ale jeszcze przed ogłoszeniem wyroku - o godz. 12.19, do akt dołączona została karta informacyjna podpisana przez Ordynatora Oddziału Chirurgicznego szpitala w O. o pobycie oskarżonego w tymże szpitalu. Fakt, iż powyższy faks wpłynął i został dostarczony na salę rozpraw na chwilę przed ogłoszeniem wyroku, wynika z zarządzenia znajdującego się na nim o dołączeniu pisma do akt sprawy (k.719) oraz zawartej w protokole rozprawy informacji o godzinie publikacji orzeczenia (k.721). Z nadesłanej ze szpitala karty informacyjnej wynikało, iż G. M. został przyjęty do tej placówki w dniu 16 września 2013 r. z silnymi dolegliwościami bólowymi stawu biodrowego z ograniczoną funkcją chodzenia, z silnym zapaleniem tego stawu z powikłaniami pooperacyjnymi (k. 719). W aktach sprawy dodatkowo znajdowała się informacja, że G. M. istotnie w dniach 31 lipca - 2 sierpnia 2013 r. przebywał w tymże szpitalu na zabiegu, który polegał na usunięciu materiału zespalającego – śruby z więzozrostu piszczelowo – strzałkowego goleni lewej (k. 710 - 711). Inną sprawą jest, czy udanie się oskarżonego na ten zabieg akurat na dwa dni przed wyznaczonym terminem rozprawy w dniu 2 sierpnia 2013 r. było rzeczywiście podyktowane nie wymagającą zwłoki koniecznością zdrowotną, ale skoro Sąd *ad quem* tej kwestii nie sprawdzał i rozprawę odroczył, to można w tym miejscu poprzestać jedynie na jej zasygnalizowaniu.

Sekwencja powyższych zdarzeń zdaje się bez większych wątpliwości uprawdopodobniać, że niestawiennictwo G. M. na rozprawie w dniu 24 września 2013 r. wynikało z usprawiedliwionych przyczyn zdrowotnych, gdyż potwierdza to wyżej wskazana dokumentacja medyczna. Fakt pobytu w szpitalu - jak wynika z zaświadczenia ordynatora z tego dnia - w wyniku zapalnych komplikacji pooperacyjnych i współtowarzyszących dolegliwości bólowych, zdawał się być wystarczającą przyczyną do uznania, iż w takiej sytuacji oskarżony po prostu z przyczyn obiektywnych mógł nie być w stanie usprawiedliwić swojej nieobecności w sposób określony w art. 117 § 2a k.p.k. , dołączając zaświadczenie wystawione w oparciu o dokumentację szpitalną w trybie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 15 czerwca 2007r. o lekarzu sądowym (Dz. U. z 9 lipca 2007 r., nr 123, poz. 849). Niezrozumiałe jest zatem stanowisko Sądu *ad quem*, który nie uwzględnił wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy. Zamiast tego, Sąd przeprowadził postępowanie, powołując się na opinię biegłego lekarza z dnia 26 lipca 2013 r., z której logicznie wynika, że istniejące do dnia badania (podkr. SN), czyli do 24 lipca 2013 r. schorzenia ortopedyczne oskarżonego nie uniemożliwiały mu uczestnictwa w procesie. Sąd Okręgowy nie wziął jednak pod uwagę oczywistego faktu, że zabieg, po którym mogły mieć miejsce komplikacje będące powodem powtórnej hospitalizacji, został wykonany 31 lipca 2013r., a więc już po wydaniu tejże opinii, dlatego też nie powinna być ona miarodajna dla oceny przyczyn aktualnego niestawiennictwa oskarżonego na rozprawę ze względów zdrowotnych.

Nie przekonują też argumenty Sądu Okręgowego zawarte w pisemnych motywach jego wyroku, w których tenże Sąd dodatkowo starał się wykazać, iż nie doszło z jego strony do naruszenia przepisu art. 117 § 2 k.p.k. i że nie było podstaw do uznania, by zaistniały przeszkody do merytorycznego rozpoznania sprawy (*vide* str. 3 uzasadnienia wyroku). Przedstawiona argumentacja, odnosząca się do wcześniejszych trzech decyzji o odroczeniu rozprawy, czy do ortograficznego błędu w treści dostarczonego na salę rozpraw faksu (*sic!*), nie ma jednak logicznego związku z decyzją o kontynuowaniu rozprawy, które to rozstrzygnięcie było ze wszech miar błędne i stanowiło wprost obrazę przepisu art. 117 § 2 k.p.k. Wszak powyższy przepis *expressis verbis* stanowi, że

czynności nie przeprowadza się nie tylko wtedy, gdy strona należycie usprawiedliwiła swoje niestawiennictwo, ale **również wtedy, jeżeli zachodzi uzasadnione przypuszczenie, iż niestawiennictwo wynikało z wyjątkowych przyczyn.**

Z tych względów uznać należało, że dokonana przez Sąd *ad quem* obraza cytowanego przepisu miała charakter rażący w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k. i mogła mieć istotny wpływ na treść wydanego w drugiej instancji orzeczenia. Wszak pod nieobecność oskarżonego, którego apelacja kwestionowała zarówno winę, jak i karę, przeprowadzono rozprawę, po której doszło do wydania orzeczenia reformatoryjnego, tyle tylko, że nie w wyniku uwzględnienia apelacji obrońcy, a apelacji obecnej na rozprawie strony przeciwnej. W sposób znaczny – bo aż o 4 lata – doszło do zaostrzenia orzeczonej wobec oskarżonego przez Sąd I instancji karę pozbawienia wolności. Takie postąpienie, w sytuacji usprawiedliwionej nieobecności G. M. na rozprawie, godziło wprost w określoną w art. 42 ust. 2 Konstytucji RP i art. 6 k.p.k. zasadę prawa oskarżonego do obrony we wszystkich stadiach postępowania karnego. Postępowanie przed Sądem odwoławczym bez udziału oskarżonego, który ponad wszelką wątpliwość przebywał w tym czasie w szpitalu, nie może być również uznane za rzetelne, w rozumieniu art. 6 ust. 1 i ust. 3 lit. c Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i naruszało zasadę tzw. „równości broni”. Fakt, że oskarżony w toczącym się do tej pory postępowaniu przejawiał zachowania mogące wykazywać cechy procesowej obstrukcji (dwukrotnie np. nie stawił się na zarządzone przez Sąd badania stanu jego zdrowia przez biegłych z zakresu medycyny sądowej), dla powyższej oceny nie ma żadnego znaczenia.

Z tych względów zaskarżony kasacją wyrok należało uchylić i sprawę przekazać Sądowi Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

O zwrocie opłaty od kasacji Sąd Najwyższy orzekł w oparciu o art. 527 § 4 k.p.k.

